

RECENZJA

dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego

dra hab. Przemysława Żywiczyńskiego

ubiegającego się o TYTUŁ NAUKOWY PROFESORA

Pan doktor habilitowany Przemysław Żywiczyński zatrudniony jest w Katedrze Filologii Angielskiej UMK w Toruniu. W roku 2016 uzyskał stanowisko profesora nadzwyczajnego UMK. Od 2011 r. jest doktorem habilitowanym nauk humanistycznych w dziedzinie językoznawstwa. W 2002 r. uzyskał stopień doktora na Wydziale Filologicznym UMK. Pracę asystenta na filologii angielskiej UMK podjął w 1996 r.

Dorobek naukowy, organizacyjny i dydaktyczny dra hab. Przemysława Żywiczyńskiego jest niezwykle bogaty i zróżnicowany. Przed habilitacją prowadził m.in. badania dotyczące aksjologii dyskursu, a wcześniej – przy okazji doktoratu – zajmował się m.in. filozofią języka, a także buddyjską teorią znaczenia.

Po habilitacji, a więc od r. 2011, dr hab. P. Żywiczyński kontynuuje badania naukowe z wielką intensywnością, o czym świadczy liczba i ranga jego publikacji. Ta twórczość naukowa skoncentrowana jest na jednym zagadnieniu wiodącym – ewolucji języka. Stąd też, jako najważniejsze osiągnięcie naukowe zgłoszono cykl publikacji na temat: ewolucja języka – badania teoretyczne i empiryczne.

Jednym z najnowszych i najbardziej okazałych osiągnięć naukowych dr hab. Przemysława Żywiczyńskiego (w ramach cyklu tematycznego) jest opublikowana w 2018 roku, w języku angielskim, monografia p.t. *Language origins: from mythology to science* (Pochodzenie języka: od mitologii do nauki), Berlin: Peter Lang, 247 stron. Jest to książka nowatorska, czy raczej pionierska, nie ma bowiem odpowiedników w dotychczasowym piśmiennictwie anglojęzycznym. We Wstępie (*Introduction*) jasno wyłożono, dlaczego tak jest: od czasu wyłonienia się współczesnej nauki o ewolucji języka (*science of language evolution*), ok. roku 1990, opublikowano liczne syntezy, podręczniki, jak i monografie dotyczące różnorodnych problemów znajdujących się w polu zainteresowań tej nauki.

Jednakowoż – ta „wewnętrzna” refleksja nie objęła – jak dotąd – szczegółów i całokształtu kontekstu historycznego, z jakiego wyrosła ta nauka.

Niemalże w całości praca ta poświęcona jest historii szeroko rozumianej refleksji nad pochodzeniem języka i języków. Termin użyty w tytule pracy, t.j. *“language origins”* (pochodzenie języka) – zgodnie z intencją i jasną deklaracją Autora (s. 11, przypis 3) – ma być tu rozumiany ogólnie i inkluzyjnie, a więc dotyczy zarówno nienaukowej czy też przednaukowej refleksji o charakterze spekulatywnym, jak i współczesnej nauki o ewolucji języka (*science of language evolution*). Układ narracyjny jest w zasadzie chronologiczny, począwszy od czasów najdawniejszych, a więc objaśnień glottogenezy o charakterze mitologicznym i religijnym (rozdz. 1: *Divine origins of language and languages*), a skończywszy na czasach nam współczesnych, a ściślej – ostatniej dekadzie XX wieku, kiedy to „ewolucja języka” stopniowo uzyskiwała status odrębnej (aczkolwiek multidyscyplinarnej) dziedziny nauki (rozdz. 6: *The science of language evolution*).

Pozostałe rozdziały poruszają niezwykle szerokie spektrum zagadnień i źródeł, które – w dziejach myśli okcydentalnej – determinowały ludzkie myślenie i dociekania na temat pochodzenia i rozwoju języka. I tak, w rozdz. 2 (*The problem of the Adamic language*) przedstawiono kwestię języka w odniesieniu do źródeł biblijnych – w ujęciu chrześcijańskim, jak również w tradycji żydowskiej, głównie kabalistycznej. Omówiono m.in. kwestie języka Adamowego, tzw. zakazanego eksperymentu oraz ewolucję refleksji nad językiem w późnym średniowieczu, na przykładzie poglądów Dante Alighieri. Rozdz. 3 (*Language and language origins in ancient and medieval philosophy*) daje przegląd refleksji nad językiem u filozofów epoki starożytności i średniowiecza, m.in. Platona, Arystotelesa, Augustyna i Tomasza z Akwinu. Jednym z omawianych tu problemów jest kwestia powszechników, czyli uniwersaliów językowych. Rozdział 4 (*Naturalistic glottogony*) przedstawia naturalistyczne koncepcje powstania języka, na przykładzie poglądów takich myślicieli jak m.in. G. Vico, a także spory pomiędzy zwolennikami empiryzmu a głosicielami racjonalizmu, jakie zaznaczyły się w myśli filozoficznej XVII i XVIII stulecia. Rozdział 5 nosi tytuł: *Linguistics, Darwinism and the twilight of traditional language origins*. Narracja ogniskuje się tu na istotnych z punktu widzenia pochodzenia języka tendencjach i kanonach umysłowych XIX wieku. Przedstawiono m.in. wpływ koncepcji W. von Humboldta na kształtowanie się dziewiętnastowiecznego językoznawstwa porównawczo-historycznego, ze szczególnym uwzględnieniem szkoły Młodogramatyków. Ukazano, w jaki sposób i dlaczego problem glottogenezy stał się w zasadzie tematem tabu w świecie nauki, a szczególnie lingwistyki, również w pierwszych dekadach XX wieku (m.in. pod wpływem koncepcji

strukturalistycznych F. de Saussure). Równolegle, jeszcze w XIX wieku zaznaczył się rosnący wpływ darwinizmu, by w efekcie – pod koniec XX wieku – ewolucjonizm stał się istotnym komponentem nowoczesnej nauki o pochodzeniu języka.

Na końcu monografii znaleźć można bardzo obszerną i użyteczną Bibliografię, t.j. listę cytowanej literatury (ponad 30 stron druku), spis ilustracji i tabel, a także indeks nazwisk oraz indeks rzeczowy.

Omawiana tu monografia to dzieło solidne i w pełni oryginalne, świadczące o imponującej erudycji, wnikliwości i samodzielności badawczej Autora. Jak już wspomniano, współczesna nauka o pochodzeniu języka ma charakter interdyscyplinarny, a więc – z natury rzeczy – nie poddaje się wąsko zdefiniowanemu oglądowi. W oczywisty sposób, tego rodzaju studium nie mieści się np. w ramach tradycyjnie rozumianego językoznawstwa; tym bardziej, że – z założenia – jest to praca o charakterze historycznym.

Na bardzo wysoką ocenę zasługuje także druga książka w najnowszym dorobku Przemysława Żywiczyńskiego, a mianowicie praca z 2015 r., napisana wspólnie ze Sławomirem Wacewiczem, p.t. „*Ewolucja języka: w stronę hipotez gesturalnych*” (Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK, 343 strony). W sensie najbardziej ogólnym można powiedzieć, że książka ta wykazuje pewne podobieństwa, w porównaniu do monografii nowszej, z roku 2018. Oczywiście, jest to również książka o pochodzeniu języka, a kwestia ta jest rozważana m.in. na tle historycznym. Jednakowoż, występują rozliczne – mniej lub bardziej widoczne – różnice między obu publikacjami. Zacznijmy od różnic najbardziej oczywistych: monografia nowsza, z 2018 r. jest dziełem jednego autora (P. Żywiczyńskiego), natomiast ta z r. 2015 to owoc współpracy P. Żywiczyńskiego i S. Wacewicza (przy czym, według załączonego oświadczenia, P. Żywiczyński był autorem głównym). Inną oczywistą różnicą jest język publikacji: angielski w przypadku książki z 2018 r. oraz polski w przypadku książki z 2015 r. Dodatkowo, różnica trzech lat w dacie publikacji obu pozycji oznacza, że książka w języku polskim (jako wcześniejsza) nie mogła uwzględnić szeregu istotnych źródeł (artykułów, monografii, itd.), jakie ukazały się w ostatnich latach.

Daleko istotniejsze są jednak głębsze różnice, jakie można zauważyć pomiędzy obiema publikacjami. Po pierwsze – cel, jaki im przyświecał. I tak, główny cel pracy z 2015 r. był wypadkową faktu, że była to pierwsza tego rodzaju publikacja w polskim piśmiennictwie; por. następujący passus ze Wstępu (2015:15): „Oddajemy w ręce Czytelnika pierwszą polską monografię o ewolucji języka (*evolution of language*) – nowej dziedzinie wiedzy, której powstanie przypada na koniec ubiegłego wieku”. W konsekwencji, chodziło tu nie tylko o przedstawienie dziejów refleksji nad pochodzeniem języka, ale także – o zapoznanie

czytelnika polskiego ze stanem współczesnej wiedzy naukowej w tym zakresie. Poświęcono temu kilka rozdziałów. Z drugiej strony, niektóre treści i układ materiału historycznego w monografii z r. 2018 zostały adaptowane bądź przeniesione z pracy polskiej, o czym Przemysław Żywiczyński informuje precyzyjnie w sekcji dotyczącej wykorzystanych źródeł (2018: 17).

Jeszcze bardziej interesujące wydają mi się inne, bardziej subtelne, różnice między obiema książkami, które dotyczą nie tyle faktów, celów i konstrukcji, co raczej pewnych interpretacji i postaw. Jako przykład niech posłuży tu dość mocno eksponowana w obu książkach kwestia statusu współczesnej nauki o pochodzeniu języka (SLE) jako nauki właśnie. W najnowszej monografii z 2018 r. kwestia ta została postawiona i potraktowana dość szczegółowo w ostatniej części (6.8) ostatniego rozdziału, opatrzonej dającym do myślenia tytułem w formie pytania: *In what sense is the science of language evolution a science?* (s. 198); a więc – W jakim sensie nauka o ewolucji języka jest nauką?

Przemysław Żywiczyński przywołuje, w związku z tym pytaniem, pogląd niektórych prominentnych przedstawicieli współczesnej SLE, którzy twierdzą autorytatywnie (m.in. Fitch), że jest to obecnie „normalna” nauka (w terminologii Kuhna). Dalsza krytyczna analiza statusu SLE, na obecnym etapie rozwoju tego programu badawczego (czy też „programu naukowego”), ujawnia jednak szereg wątpliwości. Przemysław Żywiczyński jasno artykułuje wątpliwości co do tego, czy SLE obecnie spełnia wszystkie wymogi i rygory stawiane wobec „normalnej” nauki.

Jest to więc postawa nacechowana ostrożnością i krytycyzmem, postawa wolna od jakiegokolwiek zacierzwienia, jednostronności, czy też huraoptymizmu. Uważam, że jest to postawa zrozumiała i właściwa w przypadku nauki *in statu nascendi*, jaką się jawi SLE. Natomiast przy lekturze wcześniejszej monografii (2015, Żywiczyński i Wacewicz) można niekiedy odnieść wrażenie (być może mylne), że Autorom bardzo zależy na tym, aby każdy czytelnik uznał niekwestionowaną naukowość współczesnych badań nad pochodzeniem języka, w wyraźnej opozycji do dawniejszych nienaukowych spekulacji; por. następujące fragmenty: „Nasza rekonstrukcja ma także inny, równie ważny cel, którym jest uświadomienie Czytelnikowi jakościowej różnicy między spekulacjami prowadzonymi na temat początków języka w nawet niedalekiej przeszłości a ściśle naukowym podejściem ewolucji języka, współczesnej dziedziny wiedzy, która się tym tematem zajmuje.” (2015: 19). I dalej: „Mamy nadzieję, że udało nam się przekonać Czytelnika o jakościowej różnicy między refleksją glottogenetyczną [...] a ściśle naukowym przedsięwzięciem, jakim jest ewolucja języka.” (2015: 190).

Wielokrotne użycie określenia „ściśle naukowe” w odniesieniu do „przedsięwzięcia” jakim jest SLE może się wydać nieco natrętne, łopatologiczne; z pewną dozą przesady można by rzec, że zabieg ten traci neoficką żarliwością. Z drugiej strony, należy uwzględnić fakt, że monografia z 2015 r. adresowana była do szerokiego kręgu odbiorców (nie tylko specjalistów) i ma charakter propedeutyczny.

„Ścisła naukowość” SLE wydaje się bardziej do przyjęcia, jeśli rozumiemy to jako postulat na przyszłość (określający stan, kiedy nauka ta okrzepnie); natomiast jest to cecha dyskusyjna, jeśli chodzi o aktualny stan dyscypliny. Zresztą, jak już wspomniano, podobne zastrzeżenia wyraził Przemysław Żywiczyński w najnowszej monografii (2018), gdzie – dodatkowo – pojawia się sformułowanie, że obecnie dyscyplina ta (SLE) „...staje się bardziej naukowa” / ... *the area is becoming more scientific* (2018: 198). A więc jednak dopuszcza się możliwość, że cecha naukowości jest stopniowalna, że wobec tego nauka określana jako SLE, na obecnym etapie rozwoju, być może nie osiągnęła jeszcze ścisłej/pełnej naukowości (abstrahując od definicji takiego pojęcia). Można np. mieć wątpliwość, czy element myślenia spekulatywnego został rzeczywiście wyrugowany całkowicie i na dobre z praktyki badawczej w ramach SLE, aby uwydatnić rozbrat z niechlubną tradycją przeszłości. Wiadomo, że chlubą najnowszych badań nad pochodzeniem języka jest m.in. bogactwo danych empirycznych pozyskiwanych z wielu dziedzin (archeologii, prymatologii, genetyki, lingwistyki, paleoantropologii, itd.). Jednak są przecież całe obszary badawcze w ramach SLE, gdzie brak jest danych bezpośrednich, o największym ciężarze gatunkowym, tzn. danych stricte językowych, np. w przypadku badań dotyczących prajęzyka i wczesnych etapów rozwoju poszczególnych języków.

Nawiasem mówiąc, nowoczesna lingwistyka XX w. ugruntowała się przecież znacznie wcześniej niż SLE, a mimo to ciągle – i to wśród językoznawców – można by zapewne znaleźć malkontentów i sceptyków, podających w wątpliwość status lingwistyki jako „ścisłej” nauki. Z czego wynika taki oto dylemat metodologiczny: jeżeli przyjmiemy, że nie wszystkie twierdzenia współczesnych językoznawców mają walor pełnej naukowości, a wiemy skądinąd, że SLE czerpie (dane, generalizacje, itd.) między innymi z językoznawstwa – jak sprawić, by błędy i pomyłki językoznawców nie „zakaziły” zdrowego, młodego organizmu, jakim jest „ściśła nauka” pod nazwą *science of language evolution* (SLE)?

Oprócz omówionych wyżej dwu autorskich monografii, dorobek dra hab. P. Żywiczyńskiego obejmuje, w ramach przedstawionego do oceny cyklu, liczne artykuły naukowe. W okresie od 2011 r. P. Żywiczyński opublikował 18 artykułów w renomowanych czasopismach, głównie zagranicznych, w tym 9 prac w periodykach z listy A MNiSW.

Dodatkowo, jeden artykuł został przyjęty do druku. Za ten sam okres, wykaz publikacji naukowych w opracowaniach zbiorowych obejmuje 14 pozycji (w tym jeden artykuł przyjęty do druku). Dziesięć spośród tych 14 publikacji ukazało się w wydawnictwach zagranicznych; mniej więcej co drugi tekst ukazał się w tomach konferencyjnych, co świadczy dobitnie o aktywności Autora na polu międzynarodowych konferencji naukowych. Jednak, niektóre z tych tekstów mają charakter streszczeń referatów (*abstracts*), są bardzo krótkie (2-3 strony); np. praca nr 10 na liście A.I.3.: (2016) *Language evolution and language origins in teaching linguistics at the university level*. Ponieważ temat mnie zainteresował, próbowałem dowiedzieć się z kopii tekstu pewnych szczegółów dotyczących tego, na ile postępy w badaniach nad ewolucją języka znajdują odzwierciedlenie w popularnych w dydaktyce uniwersyteckiej podręcznikach z zakresu wstępu do językoznawstwa. Co prawda, autorzy deklarują, że przeanalizowali 14 podręczników z tego zakresu, jednak nie są one wymienione ani też (z kilkoma wyjątkami) scharakteryzowane. Ewidentnie, ten niespełna dwustronicowy tekst nie jest „artykułem” ani też pełnym zapisem referatu konferencyjnego, natomiast jest streszczeniem (*abstract*).

Czterokrotnie w omawianym okresie dr hab. P. Żywiczyński pełnił rolę redaktora naukowego tomów wieloautorskich; poza tym jest stałym członkiem redakcji 4 czasopism naukowych: *Theoria et Historia Scientiarum* (współredaktor naczelny), *Frontiers in Psychology: Theoretical and Philosophical Psychology*, *Academic Journal of Modern Philology* oraz *Studia Anglica Resoviensia*.

Bardzo długa jest lista podsumowująca aktywny udział P. Żywiczyńskiego w krajowych i międzynarodowych konferencjach. Od roku 2011 było aż 49 tego rodzaju wystąpień.

Szczegółowa tematyka zarówno opublikowanych artykułów jak i wystąpień konferencyjnych jest bardzo rozległa i zróżnicowana, co nie powinno dziwić przy tak pokaźnym dorobku. Główny wątek, czyli kwestia pochodzenia i ewolucji języka oraz nauki o ewolucji języka, jest w tych publikacjach niemalże stale obecny. W niektórych artykułach podjęto m.in. zagadnienia teoretyczne, takie jak status ewolucji języka jako nauki oraz jej związki z innymi naukami, fundamentalne pojęcia i terminy, rozróżnienia konceptualne, itd. W innych zaś na plan pierwszy wysuwają się bardziej szczegółowe kwestie, jak np. hipoteza pierwszeństwa pantomimy wobec hipotez gesturalnych i multimodalnych w rozwoju języka. Podejmowanie tego rodzaju pytań łączy się z wypracowaniem odpowiednich metod badań empirycznych i eksperymentalnych. Przykładem osiągnięć w tej dziedzinie są badania eksperymentalne nad ruchami adaptacyjnymi i ich związkiem ze strukturą konwersacji.

Charakterystyczną cechą twórczości naukowej dra hab. P. Żywiczyńskiego jest to, że – z reguły – nie jest jedynym autorem omawianych tu artykułów. Jest to zrozumiałe z uwagi na fakt, że – po pierwsze – nauka o ewolucji języka jest dziedziną interdyscyplinarną, a zatem niektóre problemy badawcze wymagają współpracy ze specjalistami z wielu dyscyplin. Po drugie zaś, P. Żywiczyński współpracuje intensywnie i wielostronnie z ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą i wchodzi w skład wieloosobowych zespołów badawczych. Na szczególną uwagę zasługuje m.in. udział (również w funkcji kierownika projektu) w projektach badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, Narodowy Program Rozwoju Humanistyki oraz Komitet badań Naukowych, a także współpraca z laboratoriami uniwersyteckimi w Lizbonie i Rzymie. Warto też odnotować trzykrotny staż w Lund University w Szwecji oraz recenzowanie artykułów dla renomowanych czasopism o zasięgu światowym (*Cognitive Science, Language & Communication, Language Sciences, European Journal for Philosophy of Science*).

W omawianym okresie, dr hab. P. Żywiczyński wykazał się dużą aktywnością na polu organizacyjnym. Do jego najważniejszych sukcesów i dokonań w tym zakresie należy niewątpliwie utworzenie w 2012 r. (we współpracy z dr hab. Sławomirem Wacewiczem) Centrum Badań nad Ewolucją Języka UMK, którym kieruje od momentu założenia. Wcześniej, w roku 2009, P. Żywiczyński był głównym inicjatorem i współorganizatorem konferencji *Protolang 1*, która z biegiem czasu uzyskała rangę międzynarodowego wydarzenia o charakterze cyklicznym (konferencje organizowane co 2 lata w różnych krajach). Działalność naukowa i organizacyjna P. Żywiczyńskiego zyskała uznanie w międzynarodowym środowisku badaczy ewolucji języka, czego wyrazem było powierzenie Centrum Badań nad Ewolucją Języka UMK organizacji 12 kongresu *Evolang* (odbył się w Toruniu 16–19.04.2018).

Dr hab. P. Żywiczyński pełnił w ostatnich latach istotne w funkcje w strukturze organizacyjnej UMK. W okresie 2004–2006 był Zastępcą Kierownika Katedry Filologii Angielskiej UMK ds. Dydaktycznych, zaś w kadencji 2012–2016 był członkiem Senatu tej uczelni. Pracował także w Wydziałowych Komisjach – ds. studiów doktoranckich oraz ds. staży studenckich.

Dr hab. P. Żywiczyński ma również duże doświadczenie i osiągnięcia w dydaktyce uniwersyteckiej. Prowadził i prowadzi wykłady i seminaria na Wydziale Filologicznym UMK, jak również na innych uczelniach, głównie dla studentów filologii angielskiej (m.in. z

historii języka angielskiego, lingwistyki eksperymentalnej, ewolucji języka), a także na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK. Wypromował ok. 300 magistrów i licencjatów. Sprawuje opiekę naukową nad doktorantami; dotychczas wypromował 2 doktorów, a 2 inne przewody są w trakcie realizacji.

Na podkreślenie zasługuje również aktywność P. Żywiczyńskiego w dziedzinie popularyzacji wiedzy. Udzielał wywiadów radiowych i prasowych, brał udział w spotkaniach autorskich i warsztatach. Motywem przewodnim tych wydarzeń była zwykle chęć zapoznania szerokich kręgów odbiorców z zagadką powstania i rozwoju języka.

Podsumowując, stwierdzam z głębokim przekonaniem, że dorobek naukowy oraz działalność dydaktyczna i organizacyjna dra hab. Przemysława Żywiczyńskiego spełniają wymagania ustawowe, t.j. w pełni kwalifikują Kandydata do uzyskania tytułu naukowego profesora. Zdecydowanie popieram wnioski o nadanie tego tytułu.



Prof. dr hab. Bogdan Szymanek